

Przed rokiem 1966, na tysiąclecie państwa polskiego, rozpoczęto budowę nowoczesnej szkoły

SP 20 świętowała swój Złoty Jubileusz. Nie zabrakło wspomnień i łez wzruszenia

ROZMOWA

Aktorzy w formie pantomimy przypomnieli czas, gdy w miejscu szkoły hulał wiatr, rosły kwiaty na łące. Aż wreszcie przed rokiem 1966 rozpoczęto budowę placówki.

#Małgorzata Wąsacz

●● - Aż trudno było nam uwierzyć, że nasza „Dwudziestka” ma już 50. urodziny, ponieważ raczej czuje się tak młodo, jakby miała właśnie 20 lat. Do szkoły uczęszczają dzieci i młodzież, więc jak tu się zestarzeć. Na uroczystości wspominaliśmy jednak minione dziesięciolecie. Dzięki bogatej w zdjęcia prezentacji multimedialnej mogliśmy niczym wehikułem czasu przenieść się w lata sześćdziesiąte, siedemdziesiąte... - opowiada Arleta Kempa, nauczycielka SP 20 w Bydgoszczy.

NOWY BUDYNEK SZYBKO ZAPEŁNIŁ SIĘ UCZNIAMI

Długo wyczekiwane uroczystości jubileuszowe w „Dwudziestce” odbyły się 9 maja. Zaproszono na nie wielu znamienitych gości. Byli też emerytowani nauczyciele, dyrektorzy zaprzyjaźnionych szkół oraz absolwenci.

Uroczystość uświetniły pokazy taneczne i wokalne w wykonaniu uczniów. Poza tym aktorzy w formie pantomimy przypomnieli czas, gdy w miejscu szkoły hulał wiatr, rosły kwiaty na łące.



Miroslawa Głaza, dyrektor SP 20, kroi jubileuszowy tort. Gościom bardzo smakował

Aż wreszcie przed rokiem 1966, na tysiąclecie państwa polskiego, rozpoczęto budowę nowoczesnej szkoły. Dzieci na Osiedlu Leśnym przybywało w błyskawicznym tempie, więc nowy budynek bardzo szybko zappełnił się uczniami. Od tamtej pory wiele się w niej wydarzyło.

WSPOMINALI SZKOLNE LATA I SWOICH NAUCZYCIELI

Uczestnicy jubileuszowego spotkania wspominali także dyrektorzy SP 20: Halinę Mikulską, Lidę Kwiatkowską, Wacławę Florczak oraz Marię Frankowską, a także pierwszą kadrę. - Wśród nas byli emerytowani nauczyciele, którym z pewnością niejednemu raz zakręciła się łza w oku, gdy widzieli na fo-

tografiach siebie i swoich uczniów. Niestety, niektórzy nauczyciele i inni pracownicy szkoły odeszli już na zawsze. O nich także pamiętaliśmy, ponieważ pozostawili po sobie cenny wkład w nauczanie, wychowanie czy po prostu współtworzyli miłą atmosferę w naszej szkole. Nie zabrakło niespodzianek - grono pedagogiczne zaprezentowało piosenkę z repertuaru Jacka Wójcickiego „Miejcie nadzieję”, czym wywołało na sali burzę oklasków - opowiada Lucyna Pawlicka, nauczycielka z bydgoskiej „Dwudziestki”.

Arleta Kempa dodaje: - Program uroczystości, bogaty w różne formy artystyczne, wzbudził wiele emocji wśród uczestników spotkania. Wywoływał i śmiech,



Zespół taneczny pod kierunkiem Marzeny Stosik, w tle chór przygotowany przez Magdalenę Ocalewską

i wzruszenie, i zachwył. Dla społeczności szkolnej był to niezwykle wyjątkowy dzień. Przygotowania trwały wiele miesięcy, ale wysiłek się opłacił. Najważniejsze było zadowolenie gości i uśmiech na buziach dzieci. To najmłodsze pokolenie z pewnością na długo zapamięta Złoty Jubileusz „Dwudziestki”.

ROZMOWY PRZY KAWIE I JUBILEUSZOWYM TORCIE

Po uroczystości można było zwiedzić szkołę, która jak każda jubilatka chciała zaprezentować się jak najlepiej. Bzy, bratki, petunie i inne żywe kwiaty zachęcały do spacerów i rozmów.

Goście oglądali wystawy poświęcone patronowi szkoły - Pry-

masowi Tysiąclecia Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. Były też kroniki szkolne z dawnych lat, a także wystawy ukazujące wydarzenia i postacie historyczne z minionego półwiecza. Przy kawie i jubileuszowym torcie można było jeszcze długo i wspominać, i dzielić się bieżącymi sprawami ze spotkanymi przyjaciółmi i znajomymi.

UCZNIOWIE ODNOSILI SUKCESY W WIELU DZIEDZINACH

Podczas rozmów była też okazja, by porozmawiać o sukcesach, jakie w różnych dziedzinach odnosili jej uczniowie.

W historię SP 20 wpisał się zespół hokeja na lodzie zdobywając wielokrotnie w latach 1969-1975

Mistrzostwo Bydgoszczy oraz Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie. O osiągnięciach hokeistów poinformował Marek Napierała, wówczas nauczyciel wychowania fizycznego.

Ważną rolę w historii „Dwudziestki” odegrał szkolny chór. Najpierw prowadziła go Irena Gaszak-Krzyżanowska, a później Grażyna Chmielecka. Chór ten, liczący nawet 60 dzieci, uświetnił niejedną akademię, m.in. z okazji Święta Szkoły, Dnia Nauczyciela, Dnia LWP. Występował także poza szkołą, np. w Klubie Seniora oraz na wojewódzkich i ogólnopolskich przeglądach chórów acapella, zawsze ciesząc się wielkim uznaniem.

©

Masz długi w ZUS? Mogą Ci je umorzyć!

PRAWO

Można też wnioskować o rozłożenie zadłużenia na raty. Trzeba złożyć stosowny wniosek. Niektórzy dłużnicy załapią się jeszcze na abolicję.

#Małgorzata Wąsacz

●● - Wychodząc naprzeciw klientom borykającym się ze spłatą zadłużenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, powołaliśmy spośród pracowników Zakładu doradców ds. ulg i umorzeń. Zajmują się obsługą wniosków w zakresie udzielania ulg w spłacie należności. Doradcy nie tylko pomogą wypełnić niezbędne dokumenty, ale również służą wsparciem w trakcie rozpatrywania sprawy - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, na terenie działania Oddziału ZUS w Bydgoszczy doradcy ds. ulg i umorzeń przyjmują klientów w siedzibie Oddziału w Bydgoszczy oraz w Inspektora- tach: w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Nakle, Świecie, w Tucholi, Żninie.

DEŁŻNIK PŁACI TAKIE RATY, NA JAKIE GO STAĆ

Osoby, które mają długi w ZUS, mogą wnioskować o ich umorzenie albo rozłożenie na raty.

Jakie są korzyści z podpisania umowy ratalnej z ZUS?

To przede wszystkim dostosowanie harmonogramu spłaty do możliwości płatniczych dłużnika. - Poza tym zostaje zatrzymany bieg odsetek za zwłokę od dnia następnego po złożeniu wniosku. Natomiast za okres późniejszy naliczana jest jedynie opłata prolongacyjna w wysokości 50 proc. stawki odsetek za zwłokę obowiązującej w dniu podpi-

sania umowy. Zawieszono też zostają prowadzone postępowania egzekucyjne - wylicza Krystyna Michałek.

Na stronie internetowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (www.zus.pl), a także w każdej siedzibie ZUS-u, dostępne są niezbędne wnioski i formularze, które należy wypełnić celem ubiegania się o rozłożenie zaległości na raty. Wnioski takie rozpatrywane są do dwóch miesięcy od momentu wpływu.

W KAŻDEJ CHWILI MOŻNA ZMIENIĆ WARUNKI UMOWY

Może się zdarzyć, że sytuacja finansowa dłużnika znacznie się pogorszy i nie będzie w stanie spłacać dalej rat.

Czy w związku z tym istnieje możliwość, by przez jakiś czas w ogóle ich nie spłacać albo zmniejszyć ich kwotę?

ZUS nie przewiduje możliwości okresowego zaprzestania

placenia rat. Jednak w każdym momencie dłużnik ma prawo wystąpić z wnioskiem o zmianę warunków spłacanej umowy ratalnej. Może to zrobić zarówno w przypadku pogorszenia sytuacji finansowej, jak również w momencie, kiedy chciałby płacić wyższe raty.

Należy jednak pamiętać, że Zakład musi mieć czas na rozpatrzenie sprawy. Dlatego też, do momentu podpisania ewentualnego aneksu do umowy ratalnej należy płacić raty zgodnie z dotychczasowym harmonogramem spłaty.

SPRAWDŹ, CZY JESZCZE ZAŁAPIESZ SIĘ NA ABOLICJĘ

Niektórzy dłużnicy wciąż mogą skorzystać z abolicji w ZUS.

15 stycznia 2013 roku weszła w życie Ustawa o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działal-

ność gospodarczą. Na jej podstawie można było składać wnioski o umorzenie zaległości za okres od 1 stycznia 1999 roku do 28 lutego 2009 roku.

Umorzenie obejmowało składki za osobę prowadzącą działalność gospodarczą, która w tym okresie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Wnioski można było składać w ciągu 24 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, czyli do dnia 15 stycznia 2015 roku.

Jednakże wnioski na podstawie w/w Ustawy nadal mogą składać osoby, które otrzymały od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzję o podleganiu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym lub decyzję o wysokości zadłużenia z tytułu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, a także spadkobiercy lub osoby trzecie, jeśli w zakresie tych zobowiązań ZUS wydał decyzję o ich odpowiedzialności. Osoby,

które otrzymały w/w decyzje mają prawo wystąpić z wnioskami o umorzenie na podstawie ustawy abolicyjnej w ciągu 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji.

- Przypominamy, że umorzenie należności na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe za osoby obowiązkowo podlegające tym ubezpieczeniom z tytułu prowadzonej działalności skutkuje umorzeniem nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za ten sam okres oraz należnych od nich odsetek, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych i kosztów egzekucyjnych. Warunkiem umorzenia jest uregulowanie wszystkich należności, które abolicji nie podlegają - informuje Katarzyna Mrówczyńska, pracownik Wydziału Realizacji Dochodów ZUS Oddział w Bydgoszczy.

©